

Sygn. akt I.Ca 262/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Kluczyńska SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 14 maja 2019r., sygn. akt I C 774/17

I. Oddała apelację.

II. Zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II-ej instancji.

SSO Alicja Wiśniewska (spr.) SSO Agnieszka Kluczyńska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska

Sygn. akt I.Ca. 262/19

UZASADNIENIE

Powódka E. K. wystąpiła przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 22 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.11.2016 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wskazała, iż w dniu 5 sierpnia 2015 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł K. Z. – brat powódki. W dniu zdarzenia pojazd sprawcy szkody posiadał ważną polisę OC w pozwanym towarzystwie. Wskutek zdarzenia powódka straciła bezpowrotnie brata z którym łączyły ją silne więzy rodzinne i emocjonalne. Rodzeństwo

było ze sobą niezwykle żyte, spędzali ze sobą wszystkie święta, jak również celebrowali istotne wydarzenia rodzinne. Powódka miała duże oparcie w bracie, który służył jej pomocą i dobrą radą. Pomimo zamieszkania w innym miastach rodzeństwo utrzymywało ze sobą nieustanny kontakt, odwiedzało się wzajemnie. Powódka bardzo przeżyła śmierć brata, w dalszym ciągu stanowi ono źródło ogromnego bólu. Nadal nie potrafi poradzić sobie z rzeczywistością, w której nie ma już jej ukochanego brata. Bez wątplenia śmiertelny wypadek K. Z. był dla niej bolesnym doświadczeniem. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby, jednakże zdaniem powódki, jest to kwota rażąco zaniżona.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia, która stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest to kwota nadmierna, rażąco wygórowana. W pozostałym zakresie pozwany zaprzeczył, aby był zobowiązany do wypłaty kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania ponad kwotę przyznaną na etapie postępowania likwidacyjnego. Przemawia za tym fakt, iż powódka nie zamieszkiwała razem z bratem, nie prowadziła wspólnego gospodarstwa. Ponadto w żaden sposób nie wykazała bliskości relacji pomiędzy zmarłym a powódką, konsekwencji śmierci brata dla swojej strefy psychicznej i aktywności życiowej. Załączony do pozwu materiał dowodowy jest nad wyraz skromny i nie wynika z niego w żaden sposób, iż przeżycia powódki wykraczały poza standardową żałobę oraz że relacje, które łączyły ją ze zmarłym uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019r. Sąd Rejonowy w Augustowie, w sprawie I. C. 774/17 zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 22 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 maja 2019r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 165,09 zł tytułem brakujących wydatków.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 2 sierpnia 2015 r. doszło do wypadku drogowego, który doprowadził do śmierci K. Z. – brata powódki E. K.. Pojazd prowadzony przez sprawcę wypadku, w dacie zdarzenia objęty był ochroną na podstawie ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki przedmiotowego wypadku i wpłacił powódce kwotę 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie w postaci zeznań świadków, zeznań powódki oraz opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii ustalił, iż w wyniku śmierci brata powódka doznała naruszenia dóbr osobistych. Pomimo znacznej odległości zamieszkania, rodzeństwo odwiedzało się wzajemnie. Widywali się średnio raz na miesiąc, mieli stały kontakt telefoniczny. Brat pomagał powódce wyremontować lokal gastronomiczny. Brat często opowiadał o powódce, cieszył się że siostra sobie radzi. Powódka miała sześcioro rodzeństwa, ale to właśnie z K. miała najlepsze relacje. Powódka bardzo przeżywa śmierć brata, przypomina sobie o nim, nawet w codziennych sprawach, bo brat zawsze jej pomagał. Wypadek brata był w urodziny powódki, dlatego zamiast świętować odwiedza grób brata na cmentarzu. Obecnie powódka bardzo mocno przeżywa śmierć brata, żałoba nadal trwa, jest to ciągle dla niej bolesne. Zawsze rozmawia o śmiertelnym wypadku, ciągle do tego wraca. Powódka zastanawia się czy skorzystać z pomocy specjalisty. Po wypadku powódka miała problemy ze snem, płakała, obecnie czasem też płacze, gdy wspomina brata. Ciężko pogodzić się jej ze śmiercią brata.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 2 sierpnia 2015r., czego nie kwestionował i już na etapie postępowania likwidacyjnego

przyznał powódce kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia. Rolą Sądu Rejonowego była ocena zgłoszonego roszczenia jedynie co do jego wysokości, przy uwzględnieniu treści art.446§4 k.c. w zw. z art.448 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że sam fakt, iż powódka E. K. i zmarły K. Z. byli rodzeństwem nie dowodzi, iż łączyła ich więź słabsza od tej jaka łączy np. małżonków czy rodzica z dzieckiem. Doświadczenie życiowe podpowiada, iż niejednokrotnie stosunki pomiędzy małżonkami, czy pomiędzy rodzicami a dziećmi nie są tak bliskie, jak między rodzeństwem. Relację powódki ze zmarłym bratem określił jako zażyłą. Pozostawali oni w ścisłym kontakcie, w tym również telefonicznym, zwierali się ze wzajemnych problemów, a w potrzebie służyli sobie pomocą. Niewątpliwie przez lata budowali ze sobą silną więź emocjonalną. Rodzeństwo odwiedzało się wzajemnie, wspólnie spędzało wszystkie uroczystości rodzinne i święta. Bez wątplenia byli dla siebie wzajemnym oparciem i mogli na siebie liczyć pod każdym względem. Przy uwzględnieniu wieku powódki i jej brata oraz faktu posiadania przez powódkę własnej rodziny i znacznej odległości zamieszkania między rodzeństwem, nie może budzić wątpliwości, iż ich kontakty były nieregularne. Jest to sytuacja typowa i wcale nie oznacza, że relacje emocjonalne pomiędzy powódką, a jej młodszym bratem, nie były zażyłe. Bez wątplenia spotkania rodzeństwa następowały tak często, jak to było możliwe. Powódka bardzo przeżyła śmierć swojego brata. Pomimo, że nie korzystała z pomocy psychiatrycznej i nie zażywała leków uspokajających, wstąpiła u niej silna reakcja żałoby. Wystąpił również nasilony płacz, smutek, ból, pogorszenie nastroju. Obecnie wracając myślami do tragicznego wydarzenia, w szczególności w okolicach świąt oraz w dniu swoich urodzin, w którym miejsce miało przedmiotowe zdarzenie, powódka mocno odczuwa nieobecność bliskiej osoby, mocno tęskni i wspomina swego brata. Do chwili obecnej powódka nie może pogodzić się ze śmiercią młodszego brata. Krzywda powódki była znaczna, a to również z tego względu, że śmierć jej brata była nagła. Krzywda, której doznała powódka polegała również na tym, że w związku z niespodziewanym i nieprzewidywalnym odejściem jej brata przeżyła wstrząs i doznała silnych emocji, z następstwami trwającymi do dnia dzisiejszego. Tego typu stwierdzenie można wysnuć z opinii biegłych sądowych i z materiału dowodowego zebranego w sprawie, ale również z zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Mając na względzie wszystkie okoliczności sprawy wpływające na zakres krzywdy doznanej przez powódkę, w wyniku naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i prawo do więzi emocjonalnej, łączącej osoby bliskie w rodzinie, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy ocenił jako w pełni uzasadnione, zważywszy na doznane cierpienia psychiczne oraz fakt, iż tragiczna śmierć brata K. Z. stała się przyczyną ujemnych przeżyć powódki E. K., które trwają nadal. Żądana przez stronę powodową kwota 22 000 zł, ponad dotychczas przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie (łącznie 25 000 zł), będzie adekwatna do odniesionej przez nią krzywdy i zrekompensuje cierpienia, z jakimi się zmagają. Przy ustaleniu wysokości zasądzonej kwoty, Sąd Rejonowy miał na względzie kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego w wysokości 3 000 zł.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art.98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2017.1797-zm.), uwzględniając fakt, iż strona powodowa wygrała proces w 100 %. O brakujących nierozliczonych wydatkach w postaci kosztów opinii biegłych, Sąd rozstrzygał na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2019 r. poz. 785) w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. w W., zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu 1 w zakresie kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami za opóźnienie oraz co do punktu 2 i 3 wyroku rozstrzygającego o kosztach postępowania, i zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. przepisu art.233§1 w zw. z art.278 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w postaci dowodu z opinii biegłych sądowych co skutkowało pominięciem okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, iż żałoba po śmierci uszkodzowanego w sensie psychologicznym i fizjologicznym przebiegała typowo i normalnie;
2. art.446§4 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że zachodzi przesłanka zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w łącznej kwocie 25 000 zł w związku ze śmiercią brata, podczas gdy

krzywda jakiej doznał powód związana ze śmiercią brata była mocno ograniczona; uznaniu, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanej przez niego krzywdy, podczas gdy kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania odwoławczego.

Pełnomocnik powódki w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za swoje. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się przypisywanego mu uchybienia w postaci naruszenia art. 233§1 k.p.c. Nie jest bowiem prawdą - jak wywodzi skarżący - że Sąd dokonał dowolnych ustaleń w zakresie krzywdy jakiej doznała powódka na skutek śmierci brata. Zaznaczyć przy tym wypada, że skarżący nie wykazał, by w omawianej kwestii Sąd Rejonowy uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, podczas gdy tylko w razie wykazania takich uchybień można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. (tak m.in. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176, z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, Wokanda 2006/11/23, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, Lex nr 1331150 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Sąd Okręgowy nie zgadza się z twierdzeniem apelującego, iż Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej oceny opinii biegłych sądowych sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania. Mimo, iż biegłe sądowe z zakresu psychologii i psychiatrii wskazały, że u powódki wystąpiła żaloba o normalnym i typowym przebiegu, to jednocześnie podkreśliły, że powódka obecnie uczy się żyć na nowo bez zmarłego brata oraz stopniowo odzyskuje równowagę psychiczną i powraca do normalnego życia. Powyższe wskazuje, iż traumatyczne wydarzenia wpłynęły na zdrowie powódki oraz jej sytuację osobistą. Negatywne przeżycia dodatkowo wzmagają fakt, iż śmiertelny w skutkach wypadek brata powódki miał miejsce w dacie jej urodzin. Stąd też każdego roku w tym czasie powódka wraca myślami do tego tragicznego wydarzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego przy uwzględnieniu dowodów zgromadzonych przed Sądem I instancji, przyznana powódce kwota zadośćuczynienia nie jest wygórowana i jest w pełni adekwatna do doznanej przez nią krzywdy. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i zbędne jest ich ponowne przywoływanie. Przy określaniu zakresu szkody powstałej u powódki Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił takie czynniki jak rodzaj naruszonego dobra, stopień cierpień, ich intensywność i długotrwałość.

Podkreślić należy, że zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a jej niewymierny charakter sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, Lex nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta powinna bowiem być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy - co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego.

Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji strona może skutecznie zakwestionować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Co za tym idzie zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne zatem tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 607/12, Lex nr 1223370).

Zauważyć także należy, że przy obliczaniu wysokości zadośćuczynienia nie ma możliwości stosowania jakiś mechanizmów, które by obliczały wysokość świadczenia i obowiązywały na użytek każdej sprawy, zważywszy na indywidualny wymiar krzywdy wyznaczony specyficznymi okolicznościami danego wypadku. Dlatego też wysokość zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście podniesionych przez apelującego zarzutów nie może być mowy o naruszeniu prawa materialnego przez Sąd orzekający w I instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach procesu za instancję odwoławczą, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.), jak w pkt II sentencji wyroku.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Agnieszka Kluczyńska